

10 lat Teatru Ludowego w Nowej Hucie

(INF. WL.) W uroczystość sobotni Teatr w Nowej Hucie obchodził rocznicę 10-letniego istnienia. Premiera jubileuszowa „Misterium Buffo” Włodzimierz Jakowski reżyserowana była przez Józefa Szajna, który równocześnie dał oprawę scenograficzną sztuce.

Po przedstawieniu dyrektor Teatru Ludowego — Józef Szajna powitał przybyłych na uroczystości — sekretarza KW PZPR w Krakowie — tow. Andrzeja Kozłowskiego, przewodniczącego Prezydium RN m. Krakowa — Zbigniewa Skoślickiego i przewodniczącego Prezydium DRN Nowa Huta — Stanisława Cichockiego. Zbigniew Skoślicki wygłosił oświadczenie przemówienie, poświęcone ambitnej drodze artystycznej Teatru Ludowego w Nowej Hucie, który zyskał opinię jednego z najbardziej interesujących teatrów w kraju. W uznaniu zasług tej sceny uchwala Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, Teatr Ludowy w Nowej Hucie został odznaczony Złotą Odznaką Miasta Krakowa, a 11 pracowników Teatru otrzymało Odznaki Budowniczych Nowej Huty.

Na widowni Teatru Ludowego w czasie uroczystości jubileuszowych znalazło się wielu artystów związanych z teatrem. Obecni byli: Krystyna Skuszanka i Jerzy Krassowski. W uroczystościach wzięli również udział: wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Krakowie — Wincenty Zydrów, wiceprzewodniczący Prezydium AN m. Krakowa — Jan Antoniszczak, kierownik Wydziału Kultury Nauki i Oświaty KW PZPR — Bogdan Kędziorek, I sekretarz KD PZPR Nowa Huta — Andrzej Kasprzyk.

Na ręce dyrektora Józefa Szajny wpłynęły dziesiątki listów, wierszy i telegramów gratulacyjnych, m. in. od ministra kultury i sztuki — Lucjana Motyki, od dyrekcji i zespołów teatrów krakowskich, od wielu znanych aktorów, reżyserów i scenografów. (Jędrz)

Smith odgraża się W. Brytanii

DAR ES-SALAM (PAP) Dwa arabskie kraje produkujące ropę naftową Irak i Kuwejt postanowiły wstrzymać eksport ropy do Rodezji Południowej. Decyzja ta została podjęta w odpowiedzi na rezolucję ONZ w sprawie blokady gospodarczej Rodezji. Libia podjęła analogiczną decyzję w piątek.

Premier rasiłowskiego rządu rodezjskiego Smith wygłosił w sobotę wieczorem transmitowane przez rozgłośnię radiową butne przemówienie, odgrażając się W. Brytanii i premierowi Wilsonowi, który jak oświadczył — „zaplać grzywnę”. Smith podał do wiadomości, że jego rząd „uwaga się za uwolnionego od wszelkich zobowiązań finansowych wobec W. Brytanii”. W konsekwencji Rodezja odmówi spłacania swych długów na rynku londyńskim i zaspokoi jedynie wierzycieli rodezjskich.

Smith zakomunikował również zarządzenia zmierzające do zapobieżenia rozrywaniu się kraju. Wzywając do przetrwania państwa, Smith powiedział, że na morzu w momencie nadejścia cyklonu, znajdowało się 345 ton 2,5 tys. rybaków na pokładzie. Dotychczas powróciło tylko 17 toni.

NA FALI DNIA

Sekretarz KW PZPR Mieczysław Hebda w „Bolesławiu”

Organizacja partynia w ZGH „Bolesław” liczy 900 towarzyszy: jest najliczniejsza w powiecie olkuskim. W ogólnym zjeździe tej POK, które odbyło się w niedzielę, wzięli udział sekretarz KW PZPR Mieczysław Hebda i I sekretarz KP PZPR w Olkuszu — Jan Sokolowski. W dyskusji poruszano sprawy współzawodniczenia, które szeroko rozwija się w tym zakładzie, przysparzając znacznych sukcesów, kwestie kierunków pracy partyjnej w OOP i grupach działani. Wyrażano też krytyczne stanowisko wobec orędzia episkopatu polskiego do biskupów Niemiec zachodnich.

Dyskusję podsumował tow. M. Hebda, który omówił sytuację międzyrodzinną i wewnętrzną oraz wyraził uznanie dla osiągnięć produkcyjnych ZGH. (zaw)

5-latkę specjalistycznych przedsiębiorstw rolnych

(Inf. wl.) W Krakowskim działy kilkadziesiąt gospodarstw uprzemysłowionych, zrzeszonych w kilkunastu specjalistycznych przedsiębiorstwach i instytucjach i zakładach doświadczalnych. Skupiają one ponad 20 000 ha ziemi, prowadzą poważną hodowlę. Ich doświadczenia naukowe służą rolnictwu całego kraju. Wymienić chciałoby Instytut Zootechniki, Inspektorat Hodowli Zwierząt Zarodkowych, Krakowska Hodowla Roslin.

Jeszcze większe zadania stoją przed nimi w najbliższym pięcioletniu. Właśnie problemy z tym związane omawiano na sobotnim posiedzeniu Biura Rolnego KW PZPR.

Poważne fundusze przeznaczają się na budowę aparatury naukowej, na budowę nowych obiektów. W dyskusji zwracano uwagę na potrzebę lepszej organizacji budownictwa rolniczego oraz szerzenia wiedzy budownictwa mieszkalnego dla pracowników tych przedsiębiorstw. Obratorem przewodniczył sekretarz KW — tow. J. Treła. (ep)

Zjazd pedagogów-nowatorów

Program zreformowanej, 8-letniej szkoły podstawowej a w przyszłości i szkoły średniej mocno „wybił” rolę pracowni przedmiotowych. Szkoły naszego regionu dorobiły się już sporej ilości pracowni. Okręgowy ośrodek Metodyczny ogłosił w kwietniu konkurs dla nauczycieli na najlepiej urządzoną i najlepiej wykorzystaną pracownię. W sobotę w czasie okręgowego zjazdu pedagogów-nowatorów ogłoszono wyniki konkursu.

Ogółem przyznano 116 nagród i wyróżnień. Nagrodę specjalną otrzymał Stanisław Kalisz ze szkoły podstawowej nr 1 w Tarnowie. Osiem pierwszych nagród otrzymali: Stanisław Uryga z Ujanowic, Stanisława Zak i Gustaw Litwina z Oświęcimia, Władysław Bukowiecki i Alojza Orłowicz z Tarnowa oraz Eugenia Franta, Irena Gumulka i Bronisława Majewska z Krakowa. (wb)

„Siersza” wykonała plan roczny

(Inf. wl.) Elekrownia „Siersza” zameldowała o pomyślnym wykonaniu planu rocznego zadań produkcyjnych w roku 1965. Zaokręgowo do końca bieżącego roku wytworzy dodatkowo 67 mln kilowatogodzin energii elektrycznej, co o przeleżeniu na konkretne wartości wyniesie 40,2 mln zł.

Warto podkreślić, że elekrownia „Siersza” znajdująca się dotychczas w niepełnym zakresie eksploatacji, po raz pierwszy uzyskała tak doskonałe rezultaty. Obecnie „Siersza” należy do najbardziej ekonomicznych zakładów tego typu w kraju. (dl)

Napięta sytuacja w Sajgonie

W wielu okręgach trwały walki między partyzantami a Amerykanami

LONDYN — NOWY JORK (PAP) Burze i mgła uniemożliwiły lotnictwu amerykańskiemu bombardowanie Wietnamu północnego. Żołnierze amerykańskich obowiązuje nadal godzina policyjna od zmroku do świtu. W nocy z soboty na niedzielę z jednego z sajgońskich budynków, zajętych na koszarach, wybiegli na ulicę w piżamach żołnierze amerykańscy z bronią w ręku, szykując się do odparcia rzekomego ataku partyzantów. Alarm okazał się fałszywy, ale informacja ilustruje napiętą sytuację w tym mieście.

Na południe od Da Nang doszło do starć między żołnierzami amerykańskiej piechoty morskiej i partyzantami. Amerykanie użyli w tej walce samoloty, a partyzanci karabinów maszynowych i moździerzy.

Inne oddziały amerykańskie walczyły w sobotę w odległości 50 km na wschód od Sajgonu. W wszystkich tych walkach zamontowano obustronne straty. AP podaje ponadto, iż dwóch żołnierzy amerykańskich zginęło, a 6 zostało rannych. Pościk artyleryjski padł na zajmowane przez nich pozycje w odległości ponad

400 km na północny wschód od Sajgonu. W samym Sajgonie utrzymuje się dość napięta atmosfera. Żołnierze amerykańskich obowiązuje nadal godzina policyjna od zmroku do świtu. W nocy z soboty na niedzielę z jednego z sajgońskich budynków, zajętych na koszarach, wybiegli na ulicę w piżamach żołnierze amerykańscy z bronią w ręku, szykując się do odparcia rzekomego ataku partyzantów. Alarm okazał się fałszywy, ale informacja ilustruje napiętą sytuację w tym mieście.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!
Gazeta
Kraków
20 grudnia
1965r.
Nr 301 (5548)

PONIEDZIAŁEK
Rok XVII
Cena 50 gr
Wyd. A
Krakowska
ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Protesty przeciwko »oređziu« biskupów polskich

List do biskupów niemieckich obraża uczucia i godność Polaków

WARSZAWA (PAP) Społeczeństwo polskie, w listach, w rezolucjach podjętych na zebraniach i wiecach — daje wyraz swemu oburzeniu i protestuje przeciwko »oređziu« biskupów polskich do biskupów niemieckich.

W sobotę w Warszawie odbył się zjazd biskupów polskich, który zabrał do ręki listy do biskupów niemieckich. Rezolucja głosi m. in.: „Za co naród polski ma przebaczać i prosić o przebaczenie? Jedyne prawo polski naród zajmować stanowisko na forum międzynarodowym w sprawach tak żywotnych dla Polski”.

Podczas wiecu studentów i pracowników naukowych Politechniki im. Pstrowskiego w Gliwicach, rektor tej uczelni prof. Jerzy Szuba powiedział: „Protestujemy nie tylko my, protestują za naszym pośrednictwem miliony Polaków zamordowanych w Treblince, Oświęcimiu, Majdanku i w innych obozach zagłady. Zbyt bolesna była ofiara krwi naszej i lez naszych matek, siostr i żon, by można było udzielić jakiegokolwiek uprawnienia do kierowania próbą o przebaczenia. My żądamy nie przebaczenia ale zwykłej ludzkiej sprawiedliwości w imię najwyższych haseł humanizmu człowieka”.

(Inf. wl.) Wczoraj przybyła do Oświęcimia grupa studentów Politechniki Krakowskiej, którzy na terenie byłego hitlerowskiego obozu zagłady protestowali przeciwko treści oređzia biskupów polskich. Wraz z młodzieżą manifestowali pracownicy naukowcy uczelni.

Przybyli zwiedzili obóz i muzeum martyrologii oświęcimskiej, obejrzał film dokumentalny i złożył wieniec pod ścianą śmierci. Tam od-

czytany został tekst rezolucji, w której kategorycznie potępiono list episkopatu. Studentów z oburzeniem stwierdzili m. in.: „Wybaczać w imieniu 6 milionów zamęczonych Polaków to wiele, to jest najwyższej wagi, ale prosić o przebaczenie rzekomych »win« to obraża pamięć tych, którym życie zostało brutalnie przetrwane. Nie istnieją żadne kryteria moralne mogące usprawiedliwić ten krok”. W dalszym ciągu rezolucji czytamy: „Nie istnieją żadne racje mogące dopuścić myśli o rewizji naszych granic zachodnich. Powrót na ziemię naszych przodków stał się dla nas aktem sprawiedliwości dziejowej”.

W „LAJKONIKU” wylosowano następujące liczby: 21, 8, 5, 15, 1. Dodatkowa: 13.

„KAROLINKA” 22, 18, 10, 33, 41. Dodatkowa: 14. Końcówka banderki: 10,408.

W opinii komisji sejmowej

Wieś i młodzież studencka w centrum uwagi

Wywiad z posłem Mieczysławem Hebdą

Sport i wychowanie fizyczne są ośrodkami dużego zainteresowania całego społeczeństwa. Coraz bardziej docenia się wychowawczą i społeczną ich rolę. Obie te — bo tak je już dzisiaj trzeba nazwać — dziedziny naszego życia mają obrzyły wpływ na kształtowanie charakteru i zdrowia nowego człowieka, przed którym stoją coraz trudniejsze zadania i obowiązki. Mamy tu na myśli nowoczesny warsztat pracy robotnika, studenta, naukowca.

Na ostatniej generalnej debacie budżetowej w Sejmie bardzo cenne było wystąpienie posła ziemni krakowskiej, sekretarza KW PZPR w Krakowie tow. MIECZYSLAWA HEBDY, który przedstawił w imieniu posłów wnioski i uwagi do projektu budżetu i planu gospodarczego na rok 1966 w części dotyczącej kultury fizycznej i sportu.

O wykonaniu zadań gospodarczych zawartych w planie i budżecie na rok następny w ostatecznym rachunku zdecydować człowiek sprawny do pracy — oświadczył w wywiadzie dla „Gazety Krakowskiej” tow. Mieczysław Hebda — a te niezmiernie ważne cechy osobowości człowieka, obok wielu



Kraków
20 grudnia
1965r.
Nr 301 (5548)

Powitanie premiera Cyrankiewicza i I sekretarza KW PZPR — tow. Domagały u bram Elekrowni krakowskiej, która obchodziła w uroczystość sobotni jubileusz 60-lecia swego istnienia.

(P) Mieszkańcy Berlina zachodniego masowo odwieźli w niedzielę swych krewnych w Berlinie demokratycznym. Do południa przybyło w tym dniu do stolicy NRD około 67 tysięcy zachodniobliżniaków.

Zgromadzenie Ogólne NZ wezwowało 18 bm, wszystkie państwa do powstrzymania się od interwencji w sprawę Cypru. Za rezolucją padło 47 głosów, przeciwko pięciu, 54 delegatów wstrzymało się od głosu.

Na zaproszenie rządu ZSRR przybył w niedzielę do Związku Radzieckiego z nieoficjalną wizytą prezydent Finlandii, Urho Kekkonen. W drodze do Moskwy prezydent Kekkonen zatrzymał się w Leningradzie.

Komisja budżetowa ONZ zatwierdziła w sobotę w drugim czytaniu budżet Organizacji Narodów Zjednoczonych na rok 1966, odpowiadający na sumę 121.597.420 dolarów.

Kanceler Niemiec zachodnich dr Ludwig Erhard udał się 19 bm, do Waszyngtonu, gdzie przeprowadzi rozmowy z prezydentem Johnsonem. Towarzyszą mu: minister spraw zagranicznych dr Schroeder i minister obrony von Hassel.

W niedzielę ruszyła po Jeśnieniu remoncie kolejka Il-nowa na Kasprowy Wierch, i tym samym rozpoczęła się w Zakopanem sezon narciarski 1965/66. W niedzielę pojawił się na Kasprowym Wierchu pierwszy narciarz, ale nie zastał tam dobrej dla siebie pogody.

W pobliżu miejscowości Goldap na Białostocczyźnie zmił miejsce tragicznej wypadki drogowy. Samochód dostawczy „Zuk”, należący do GS-u w Baniach Mazurskich, zderzył się z jadącą z przeciwnego kierunku ciężarówką „Tatra”. Kierowca „Zuka” zginął na miejscu, zaś pasażerowie — kobieta i mężczyzna — zostali ciężko ranni.

19 bm, w godzinach popołudniowych mieszkaniec Gdyni zginął na dworcu morskim załogę i pasażerów MS „Batory”, który odpłynął w ostatni w br. rejs przez Atlantyk. Statek zabrał komplet — 70 pasażerów. Tym razem nasz transatlantyk nie zawinął jak zwykle do portów kanadyjskich, lecz do Bostonu w USA.

Rozpoczyna się Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Chorągwi Krakowskiej ZHP.

Na zdjęciu od lewej: plik dyplomowany M. Berling — szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, plik Nowak — komendant KW MO w Krakowie, sekretarz KW PZPR — tow. Andrzej Kozanecki.

Fot. O. Link

Z udziałem premiera Józefa Cyrankiewicza

Święto krakowskiej energetyki

(Inf. wl.) Sobotnie uroczystości poświęcone 60-leciu Krakowskiej Elekrowni rozpoczęły się o godzinie 12. Wtedy właśnie przybył do tego zakładu członek Biura Politycznego, premier Józef Cyrankiewicz, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega, I sekretarz KW PZPR — Czesław Domagała. Dostojnych gości powitał dyrektor Zakładu Energetycznego Kraków-Miasto — Kazimierz Olearski, a dzieci w strojach krakowskich wręczyły przybyłym wiązanki kwiatów.

Gęsty tłum robotników, pracowników Elekrowni otoczył wejście do gmachu przy ul. Dajwór 27. Obok wejścia — szara zastawa okrywająca tablicę pamiątkową. Przemawia dyrektor Olearski, po nim zabiera głos Zygmunt Jezierski, który mówi o bohaterstwie walce załogi Elekrowni z faszystowskim okupantem. Mówi o ofiarach terrorku hitlerowskiego, o zorganizowaniu ruchu oporu na terenie jednego z najstarszych zakładów pracy naszego miasta.

Mówca prosi Józefa Cyrankiewicza, premiera rządu PRL, aktywnego uczestnika Ruchu Oporu w okresie okupacji — o odsłonięcie tablicy poświęconej pamięci pracowników Elekrowni pomordowanych w obozach koncentracyjnych. Przy głuchym warokcie wręczył premier Cyrankiewicz do konujsę odsłonięcia tablicy. Z kolei wszyscy zebrani goście zwracają się do dyrekcji i pracowników poświęconym problemom rozwoju energetyki.

Po południu, tego samego dnia w Teatrze im. Słowackiego odbyła się uroczysta akademii. W prezydium zajęli miejsca: prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega, I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Czesław Domagała, przewodniczący Prezydium RN m. Krakowa — Zbigniew Skoślicki.

O 60 latach pracy krakowskiej Elekrowni mówił dyrektor Kazimierz Olearski, który przedstawił również plany rozwoju naszej energetyki.

Premier Józef Cyrankiewicz przekazał robotnikom, inżynierom i technikom Elekrowni krakowskiej serdeczne pozdrowienia z okazji 60-lecia tego zakładu. Elekrownia była skupiskiem sił rewolucyjnych robotników krakowskich, którzy organizowali się przeciwko przemocy i wyzyskowi kapitalistycznym. Tow. Cyrankiewicz podkreślił znaczenie modernizacji starych zakładów produkcyjnych, rozwoju polskiej energetyki i rosnące zadania, które stoją przed klasą robotniczą. Elekrownia krakowska nazwała działem polskiej energetyki.

Minister Jan Mitrega mówił o nakładach inwestycyjnych pol-

skiej energetyki, o znaczeniu krakowskiej Elekrowni z której wyszło wielu znakomych fachowców pracujących dziś w elektrowniach Turzowska, Jaworzna, Sierszy i Skawiny.

Gości oklaskiwali robotnicy na akademii słowa premiera i ministra. Wśród uczestników uroczystości akademii widzieliśmy wielu zasłużonych pracowników, m. in. tow. Jaworskiego, który pracuje w Elekrowni już 43 lata, a obok jego syna — Jerzego, który pracuje w ważnym oddziale krakowskiego zakładu energetycznego 8 rok.

W czasie uroczystości akademii odznaczono zasłużonych pracowników odznaczeniami państwowymi. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali: K. Olearski, J. Orski, M. Frankowski, P. Klos, F. Osinowski, T. Pabica, J. Skośnik, F. Wiecheć. (jędrz)

Z ostatniej chwili

Zwycięstwo de Gaulle'a

„Nie ulega już żadnej wątpliwości, że gen. de Gaulle wygrał wybory — oświadczył rzecznik Francois Mitterrand.

Według dotychczasowych obliczeń, gen. de Gaulle ma ok. 10 proc. przewagi nad Mitterrandem. Wskazuje to, że kłopotliwy wybór Leona de Gaulle'a i Barbu nie posuchala wezwać swych szefów politycznych, by oddali swe głosy na przeciwnika de Gaulle'a, Mitterranda. Oblicza się, że ok. 30 proc. tej kłopotliwej głosowało na de Gaulle'a.

Oficjalne dane ogłoszone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dotyczące:

Uprawionych do głosowania — 21.738.710
Głosowało 18.447.745
Nieważnych 623.214
frekwencja 85 proc.
de Gaulle 9.879.924 (zn. 55 proc.
Mitterrand 8.044.505 (zn. 45 proc.

Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Krakowskiej Chorągwi ZHP

O sylwetkę ideową współczesnego harcerza

(INF. WL.) „Świadomość ideowa i wiedzą o życiu społecznym wnosi do zespołów harcerskich instruktorów” — taki był motywu przewodni dwudniowych obrad Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Krakowskiej Chorągwi ZHP. Wśród licznych gości znajdowali się: sekretarz KW PZPR A. Kozanecki, wiceprzewodniczący WRN W. Zydrów, kurator Okręgu Szkolnego Krakowskiego Cz. Banach, gen. brig. E. Rozubinski, komendant KW MO plik Nowak, zastępca naczelnika ZHP S. Bogdanowicz, przedstawiciele ZMS, ZMW i in. (W niedzielnych obradach uczestniczył naczelnik ZHP W. Kłencki).

Dyskusję poprzedził referat o roli i zadaniach instruktora harcerskiego w ideowym wychowaniu młodzieży, wygłoszony przez komendanta Chorągwi Krakowskiej hm W. Panerza. Była w nim mowa o kryteriach, jakim powinien odpowiadać instruktor-oblek, doradca i przyjaciel, na którym mają się wzorować i wzorować jego pieczy dzieci i młodzieży. Od postawy i zaangażowania instruktorów przede wszystkim zależy skuteczność pracy wychowawczej w zespole i drużynach pracy, która ma służyć kształtowaniu patriotyzmu i internacjonalizmu, postawy społecznej zaangażowania, wpaianiu socjalistycznej etyki, lepszemu rozumieniu współczesnych zjawisk itp. Taka powinna być treść harcerskiej za-

dań i programów, dostosowanych do wieku, umiejętności, zainteresowań, z pozostawieniem miejsca na inicjatywę własną dzieci i młodzieży. Sylwetkę ideową harcerza określa niejako prawo harcerskie, niedostatecznie wykorzystywane w pracy wychowawczej. Istotne znaczenie posiadają również — odpowiedni wybór i spularyzowanie bohatera drużyny.

Wspomniane cele ideowe i wychowawcze uwzględnione zostały w aktualnym programie harcerskiej działalności, który obejmują trzy zasadnicze kierunki — zacieśnienie więzi z zakładami pracy, kształtowanie właściwego stosunku do wiedzy i obowiązków ucznia — odpowiedni wybór i spularyzowanie bohatera drużyny. Wskazano również na konieczność zwrócenia uwagi na rozwój dzieci i młodzieży. Interesująca dyskusja koncentrowała się wokół dwóch problemów — zapewnienia lepszej skuteczności pracy wychowawczej i samego programu. Nie zabrakło wystąpienia na temat współpracy wszystkich organizacji młodzieżowych oraz postulatów — pod adresem komend burzów i chorągwi — skuteczniejszej pomocy dla ośrodków i drużyn. Lepszej niż dotychczas pomocy oczekuje się także od Rad Przyjaciół Harcerstwa.

Sekretarz KW Andrzej Kozanecki wyraził uznanie za dotychczasową działalność ZHP, zwracając równocześnie uwagę na fakt, że ok. 70 proc. dzieci i młodzieży pozostaje poza zasięgiem tej organizacji, że bardzo ważne jest pozyskanie sobie starszego społeczeństwa, głównie rodziców i zainteresowanie ich harcerskimi problemami.

Obok debaty plenarnej w niedzielę delegaci podjęli — w komisjach — dyskusję nad projektem uchwały problemowej. W trakcie konferencji przedstawiciele bufa Proszowice przedłożyli projekt rezolucji — jednogłośnie przyjętej — wyrażającej protest wobec »oređzia« biskupów polskich.

Konferencja dokonała wyboru 39-osobowej Rady Chorągwi i Komisji Rewizyjnej. Komendantem Chorągwi wybrany został ponownie Władysław Panerz. Zastępcami — Ewa Pietrusińska i Tadeusz Prokopek. Członkami — Andrzej Szymkiewicz, Stanisław Orski, Anna Zaleska i Wincenty Biernacki. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej — Zygmunt Faber, zastępcą — Bronisław Mikrut.

Po zakończeniu obrad uczestnicy ogólnie wystąpili harcerskiego zespołu „Pistolety” przy Tech. Ekonomicznym w Olkuszu oraz zespołu „Tancernego 11 DH przy Tech. Ekonomicznym w Wieliczce. (zg)



WYBRALISMY DLA WAS

Podatek od długości samochodu

Sieć drogowa wyspy Jersey należącej do Wielkiej Brytanii wynosi zaledwie 800 km. W celu sfinansowania budowy nowych dróg władze lokalne postanowiły podnieść podatek od samochodów. Posiadacz aut zmaszt 5 funtów szterlingów będą obecnie płacił od 8 do 30 funtów — w zależności od... długości wozu.

Skromne wymagania

Miejski sąd w Atenach już po raz trzeci skazuje na karę grzywny 17-letnią Palantini Xantidani, ponieważ na placach miasta rozkłada ona afisze, w których wyraża gotowość poślubienia tego mężczyzny, który będzie chciał z nią mieć minimum dwanaścioro dzieci.

20-metrowa choinka zabłyśnie w sali pod kopułą parlamentu węgierskiego

Rosnący się już przygotowania pleniarzy budżetowych do uroczystości gwiazdkowych i noworocznych. W doświadczeniach gospodarstwa leśnym w okolicach Sopronu dokonano, tradycyjnym już zwyczajem, wyboru obrzyźniej choinki, która zostanie ustawiona w sali pod kopułą w parlamencie.

Drzewko wysokości 20 metrów zostało już wycięte i specjalnym wagonem kolejowym będzie dostarczone do Budapesztu.

Walka oria z lisem

Wielki orzeł — berkut, który schwycił w szpony małego liska, został zaatakowany przez matkę-lisicę. Wskoczyła ona na grzbiet ptaka wpijając się wien zębami.

Orzeł usiłował bezskutecznie zrzucić zwierzę, a wreszcie zebrałszy siły, że zdobył w szponach i z listą na grzbiecie unosił się w powietrze. Szybko jednak osłabił i runął na skały. Ptak i mały liszek zginęli na miejscu, a liska, która siedziała na grzbiecie rabusia, ociałała.

Świadkami tego niecodziennego pojedynku byli pasterze pasący stada owiec w górach Tadżykistanu.

„Kłujaca” kolekcja

Największe ogrody botaniczne Europy posiadają w swych kolekcjach najwyższe 400 odmian kaktusów. Mieszkaniec Moskwy, Władimir Walerianowicz Iwanow, w mieszkaniu znajdującym się przy Starokoniuznym Pierieulku posiada aż 250 odmian „kłujaczej” rośliny. Liczy świadczą najlepiej o bogactwie tej prywatnej kolekcji, jednej z największych i najoryginalniejszych na świecie.

„Kwestia tybetańska” na porządku dziennym ONZ jest prowokacją

Przemówienie delegata polskiego

NOWY JORK (PAP)
Zgromadzenie Ogólne sesji przystąpiło do dyskusji nad tzw. sprawą tybetańską, która została wpisana na porządek dzienny, mimo kategorycznego sprzeciwu wszystkich krajów socjalistycznych i wielu krajów trzeciego świata. W dyskusji wystąpił zastępca stałego przedstawiciela PRL w ONZ, Eugeniusz Wyżner. Przypomniał on na wstępie, że delegacja polska stanowczo oponowała przeciw wpisaniu „kwestii tybetańskiej” na porządek obrad sesji i podtrzymała swe stanowisko w całej rozciągłości. Jest to sprawa bezprawna, mająca charakter prowokacyjny, fałszywa w treści i może przynieść tylko wysoce negatywne rezultaty.

Delegacja polska — stwierdził E. Wyżner — kwestionuje istnienie jakichkolwiek podstaw prawnych dla rozprawy nad „kwestią tybetańską”. Tybet był zawsze częścią Chin i obecnie stanowi rejon autonomiczny suwerennego państwa — Chińskiej Republiki Ludowej. Wszelka dyskusja na ten temat znajduje się w sferze neutralności z art. 2 Karty NZ, która wyłącza wewnętrzne sprawy krajów członków spod kompetencji ONZ. Tym samym rozprawy nad „kwestią tybetańską” ingerencją w wewnętrzne sprawy CHRL. Autorzy wniosku zdają sobie z tego całkowicie sprawę i zastosowane przez nich triki proceduralno-taktyczne nie mogą zmienić istoty rzeczy.

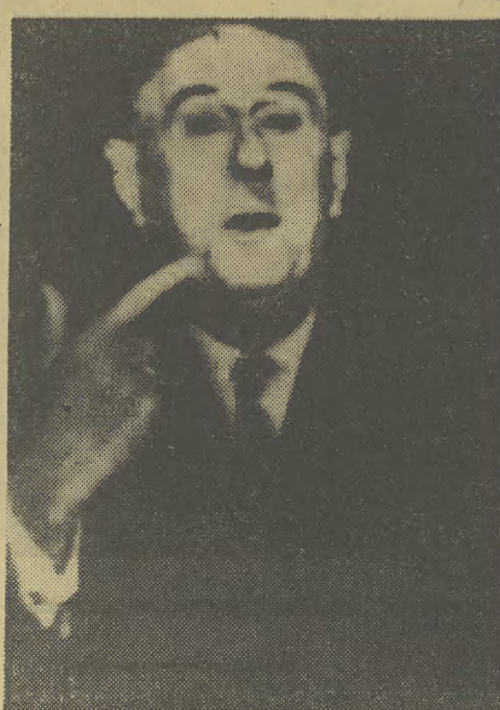
Jeśli idzie o istotę sprawy, to delegacja polska nie ma zamiaru jej dyskutować, gdyż — jak już podkreślaliśmy w Komitecie Ogólnym — dyskusowanie nad tego rodzaju „kwestią” nie tylko jest bezprawne, ale intencje autorów wniosku miały charakter zbrojny i obliczony na przedstawienie w fałszywym świetle rozwoju wydarzeń w Tybecie. Pragnę tylko dodać, że wydarzenia te stanowią realizację nieuniknionego procesu historycznego, jakim jest zrywanie z feudalnym, wręcz niewolniczym systemem społecznym i ustanawianie nowego porządku społecznego. Proces ten był w Tybecie opóźniony przez wiele stuleci i w opóźnieniu tym interesy kolonialne obcych mocarstw odegrały ogromną rolę. Nabrał on jednak tempa po zwycięstwie rewolucji chińskiej w r. 1949. Rozwój, który dla jednych może być wspomnieniem bardzo odległej historii, dla innych — mieć charakter znacznie bardziej współczesny, jest w każdym kraju i w każdym wypadku nieuniknionym warunkiem postępu. Istota wydarzeń tybetańskich w r. 1959 była rewolucją przedwzrostu anachronicznego reżimu i degradacji jednostki ludzkiej; rewolucja zmierzająca do spełnienia tak daleko tłumionych, a tak elementarnych postulatów jak ludzka godność, równość i bardziej ludzkie życie. A mimo to staliśmy od kilku lat i z rzeczników „feudalnej demokracji” że w Tybecie ma miejsce „naruszanie praw człowieka” i „ludobójstwo”. Pomijając miarobierne fakt że w latach 1959-1958 ludność

Tybetu zmniejszyła się o 2/5 i znajdowała się na progu biologicznej zagłady. Obłudni mówcy pragnęli widocznie przywrócić w Tybecie tych samych warunków, które doprowadziły naród tybetański nad granicę zagłady.

Wszystkie te zarzuty jakie tu słyszeliśmy od autorów wniosku, nie mają absolutnie żadnych podstaw prawnych ani faktycznych. Prowadzi nas to do wniosku że motywy wpisania tej „kwestii” na porządek dzienny ONZ były zupełnie jednoznaczne: chodzą o kontynuowanie wojny politycznej przeciw Chińskiej Republice Ludowej, o dostarczenie nowej amunicji, a właściwie ślepych nabojeży, przeciwnikom przywrócenia praw CHRL w ONZ. Dyskusja nad tą „kwestią” nie przyczyni się ani do konstruktywnego doboru obecnej sesji ani nie wzmożni prestiżu ONZ. Delegacja polska będzie głosować przeciw zgłoszonemu tu wnioskowi.

Szkolenie w dżungli poludniowowietnamskiej oddziały Frontu Wyzwolenia Narodowego reprezentują, najwyższy poziom bojowy, nie ustępując, a nawet przewyższając na polu walki amerykańskich „marines” przez długie tygodnie szkolenia w specjalnych obozach przez wyspecjalizowanych instruktorów. Oto żołnierze FWN podczas szkolenia ćwiczą się w pokonywaniu zapór z drutu kolczastego.

Fot — CAF



Wybory prezydenta Francji przebiegały przy zmniejszonej frekwencji

PARYŻ (PAP)

W niedziele odbywały się we Francji wybory prezydenta. O stanowisko to ubiegał się generał de Gaulle oraz kandydat lewicy Francois Mitterrand.

O godzinie 8 rano czasu warszawskiego otwarte zostały lokale wyborcze w całej Francji. Mniej więcej po dwóch godzinach okazało się, że frekwencja jest nieco mniejsza niż w pierwszej turze głosowania, która odbyła się 5 grudnia. Warunki

Pogody sprzyjają raczej wysokiej frekwencji, gdyż jedynie na południu kraju oczekuje się niewielkich opadów.

General de Gaulle głosował tak jak poprzednio w miejscowości Colombey-les-Deux-Eglises. On sam i jego małżonka udali się do urn w siedzibie merostwa już w minutę po otwarciu lokalu wyborczego. Blisko 50 dziennikarzy francuskich, brytyjskich, włoskich i amerykańskich przebywało jeszcze w hotelach i restauracjach, spożywając śniadanie. Świadkami głosowania de Gaulle'a było tylko trzech reporterów i dwóch żandarmerów.

Wybory w dniu dzisiejszym są drugą turą głosowania. W pierwszej turze, która odbyła się 5 grudnia, żaden z sześciu kandydatów nie otrzymał wymaganej większości i w związku z tym trzeba było przeprowadzić drugą turę wyborów. Pierwsze wyniki głosowania znane będą prawdopodobnie w niedzielę późnym wieczorem, bądź nawet w poniedziałek rano.



W telewizji francuskiej wystąpił po raz ostatni przed drugą turą wyborów prezydenckich Charles de Gaulle i Francois Mitterrand. CAF — Photofax

Papież wzywa do przerwania ognia w Wietnamie

PARYŻ (PAP)

Papież Paweł VI w swym przemówieniu, wygłoszonym w niedzielę do wiernych zwrócił uwagę na zaostrezenie się wojny w Wietnamie, wzrost liczby walczących i równocześnie wzrost liczby ofiar i uciekinierów, wzrost niebezpieczeństwa rozszerzenia się konfliktu wojennego. Papież wyraził pragnienie, by przynajmniej na okres świąt przyleciało do Wietnamu, by dzień świąteczny stał się dla wszystkich dniem pokoju. Opowiedział się też za wszczęciem rokowań, które doprowadziłyby do pokoju w Wietnamie.

Nowe wydarzenia w kryzysie rodezyjskim

Algieria zerwała stosunki dyplomatyczne z Anglią

LONDYN (PAP)

Algieria, jako dziesiąty kraj afrykański, zerwała swe stosunki dyplomatyczne z Wielką Brytanią. Poprzednio uczynili to: Sudan, Gwinea, Tanzania, Ghana, Mauritania,

ZRA, Mali i Kongo (Brazzaville). Jak wiadomo, dwa tygodnie temu na sesji Rady Ministrów OJA w Addis Abebie, postanowiono zerwać stosunki z W. Brytanią, jeśli do 15 grudnia nie potrafi ona siłami rebelii rodezyjskiej.

Czy zbliża się koniec kryzysu w EWG?

BRUKSELA (PAP)

W poniedziałek 20 bm. spotykają się w Brukseli ministrowie pięciu krajów, partnerów Francji w EWG, dla przedyskutowania możliwości wyjścia z obecnego kryzysu trwającego już 6 miesięcy.

Jak wiadomo, kryzys w łonie EWG wybuchł w lipcu br., kiedy to Francja postanowiła zbytkotować prace Wspólnego Rynku, ponieważ ministrowie „szóstki” nie mogli uzgodnić nowej polityki finansowania wspólnoty rolnej i komisja Hallsteina usiłowała perforcezować projekt budżetu typu federalnego i nadania „parlamentowi europejskiemu” „ponadpaństwowych uprawnień.

Nadzieję na możliwość wyjścia z kryzysu zrodziły się po rozmowie, jaką odbył Emilio Colombo, włoski minister skarbu i równocześnie obecny przewodniczący rady ministrów „szóstki” z francuskim ministrem spraw zagranicznych Couve de Murville'em. Colombo wydelegowany został do tych rozmów przez pięciu partnerów Francji w EWG. Według wiadomości z autorytatywnych źródeł, Couve de Murville miał zgodzić się na spotkanie ministrów spraw zagranicznych „szóstki” w drugiej połowie stycznia, zaznaczając jednak, że formalnie z decyzją tą należy poczekać do wyborów nowego prezydenta Francji.

Ponieważ Francja sprzeciwiała się spotkaniu w Brukseli, siedzibie komisji Hallsteina. Couve de Murville i Colombo znaleźli kompromisowe wyjście, miarowicie zgodzili się, by spotkanie to odbyło się w Luksemburgu, dotychczasowej siedzibie europejskiej wspólnoty węgla i stali.

PRZEGLĄD CZASOPISM

Serie dla najmłodszych

Lektura dla dzieci to jeden z podstawowych problemów w wychowaniu nowego czytelnika. Mamy w tym względzie zarówno doskonałe tradycje, jak i współczesne, jedyną chyba w swoim rodzaju, w skali — powiedzmy — europejskiej. Na specjalną uwagę zasługują tutaj serie książeczek wydawane przez „Naszą Księgarnię” i PZWS. Krystyna Kulickowska zajmuje się tymi sprawami w 51 numerze „Zycia Literackiego”, zachęcając przy tym o popularnego „Misia” — pismo dla najmłodszych, redagowane świetnie. Łączy ona zalety ciekawych opowiadań z... swoistą politechniką. Dziecko bowiem znajduje w każdym numerze tego pisma szereg wycianek — konstrukcji, które łatwo może samo realizować.

ie to i naturalne. Jednakże

Edward Nastalek bardzo rozsądnie i rzeczowo porusza szereg zasadniczych kwestii związanych z budową dróg czynnem społecznym. Przede wszystkim trzeba radykalnie przestraszyć sprawę regulacji podatków, ich znoszenia z grantów, które zostały oddane pod budowę drogi. Potrzebne jest lepsze zapoznanie w sprzęt. Niebagatelną jest kwestia dokumentacji, która dostarcza — ostudza zapaly. A równocześnie buduje się drogi bez dokumentacji. Trzeba wzmocnić nadzór budowlany i zorganizować lepiej zaopatrzenie. Poważne, uzasadnione propozycje Edwarda Nastalka nabierają szczególnego znaczenia w okresie wzmocnienia prac nad budową dróg, zwłaszcza w rejonach południowych Polski.

Olg. Jędrz.

Zaglądamy do garnka

— pod tym tytułem Aleksander Paszyński pisze o budżetach rodzinnych w Polsce współczesnej. Niezwykle precyzyjne sformułowania tej publikacji, poparte szeregiem cyfr, sprawiają, że jest to jeden z poważniejszych, od dawna oczekiwanych materiałów, związanych z naszym bytowaniem. Warto tutaj zacytować autora, nie wyczerpując oczywiście całej złożonej problematyki zrytualu. Oto okazuje się, „przeciętny roczny dochód rodziny w najniższej grupie zarobkowej — tylko o 25 proc. niższy od dochodu rodzin zaliczonych do grupy najwyższej. Natomiast w przeliczeniu na jedną osobę różnica wynosi około 85 procent!”.

Problemy nakładów

Severyna Szmagłewska, pisząc o niektórych sprawach pisarskich i wydawniczych w 51 numerze „Kultury” podaje w zakończonym „50 tysięcy bibliotek czeka na książki. Czekają miliony czytelników. Czekają przebudzone pod względem potrzeb intelektualnych wsie, czekają nowi obywatele wielkiego wyżu demograficznego”. Wydaje mi się, że w świetle tej liczby, wołanie o wyższe nakłady na książki jest wołaniem o wypelnienie podstawowego obowiązku wobec społeczeństwa. 50 tysięcy bibliotek — a co ma zrobić czytelnik, który chce kupić jakąś książkę o średnim popycie! Wydaje mi się, że sprawa nakładów poruszona na ostatnim Zjeździe Literatów znalazła ostatecznie jedno potwierdzenie słuszności tezy o prawie natchemniastowej konieczności zwiększenia tych nakładów.

Na drodze inicjatywę wsi

Edward Nastalek w 51 numerze krakowskich „Więści” pisze: „Gdy w roku 1960 wartość nakładów na czyny drogowe w Polsce wynosiła 652 mln zł, to już w roku 1964 i miliard 750 milionów złotych. W perspektywnym planie do roku 1980 przewidywaliśmy budowę ponad 30,5 tys. km dróg lokalnych o twardej nawierzchni. Wydaje się, że po dokonaniu wielu korekt, plan ten będzie daleko wyższym”.

Autor ma rację — czyny społeczne wsi w dziedzinie budowy dróg są bodaj najpowszechniejsze. Zrozumia-

Marszałek Wierszynin o radzieckim lotnictwie

MOSKWA (PAP)

Nowoczesne radzieckie samoloty odrzutowe osiągają trzykrotną szybkość dźwięku, a największą wysokość ich lotu przekracza 30 km, stwierdza w dzienniku „Sowietskaja Rossija” naczelny dowódca radzieckiego lotnictwa wojskowego główny marszałek lotnictwa — Wierszynin.

Na tle jasnego nieba podczas lotu na takiej wysokości — czytamy dalej w artykule marszałka Wierszynina — samolot wydaje się ruchomą gwiazdą lub spłutnikiem.

Skuteczność samolotów wojskowych zwiększyła się wielokrotnie. Jeden nowoczesny bombowiec przystosowany do przenoszenia rakiet jest w stanie porazić dowolny cel naziemny lub morski, podczas gdy dawniej do wykonania tego zadania potrzeba byłoby dziesiątków samolotów. Myśliwiec wyposażony w rakiety „powietrze—powietrze” jest w stanie zniszczyć jedną rakietą zarówno ponaddwukrotnie, jak i lecący bezdzwicznie cel w powietrzu na wszystkich możliwych wysokościach jego lotu, niezależnie od pogody i pory roku.

Mimo wielkiego ciężaru i wielkiej szybkości lotu, nowoczesne samoloty są w stanie startować i lądować na lotniskach gruntowych o stosunkowo małych rozmiarach. Marszałek Wierszynin pozytywnie ocenia możliwość dalszego rozwoju tradycyjnych aparatów latających ze sterowaniem aerodynamicznym, mimo pojawienia się spłutników.

Meksyk ogranicza wpływ zagranicznego kapitału

MEKSYK (PAP)
Izba deputowanych Kongresu meksykańskiego jednogłośnie zaaprobowala przedłożony przez prezydenta Diazza Ordaza projekt ustawy, zakazującej ingerencji obcego kapitału w działalność prywatnych banków meksykańskich. Przewódca największych partii politycznych Meksyku poparł inicjatywę rządu. W przemówieniach zaznaczali oni, że krok ten zmierza do uzdrowienia i rozwoju gospodarki narodowej Meksyku.

U wybrzeży Szkocji zatonał w płatek grecki

frachtowiec „Zafiris”. Niezwykle silny sztorm, który szalał na Morzu Północnym „zephnął” „Zafirisa” na skały położone o 50 mil na południe od Drummore. Z 25-osobowej załogi uratowano 24 ludzi, jeden marynarz utonął.

CAF — Photofax

Neohitlerowska pochwała dla biskupiego dialogu

(Korespondencja z Bonn)

Olawiona neohitlerowska „Deutsche National Zeitung und „Soldatenzeitung” zamieszcza katastroficzny artykuł, w którym — przeciwstawia wymianę listów pomiędzy biskupami polskimi a niemieckimi „szkodliwemu memorandum Kościoła ewangelickiego”.

„Odpowiedź episkopatu niemieckiego na orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w sprawie nastąpiła szybko. Oczekiwano jej w NRF w dużym napięciu. Czy odpowiedź niemieckich biskupów porusza się będzie po torze myślowym memorandum Kościoła ewangelickiego?”

życiowej (strona 29 memorandum EKD). „Szczepólna uwaga należy się — stwierdza „National Zeitung” temu miejscu w niemieckiej odpowiedzi, w którym biskupi niemieccy wyrażają nadzieję, że miłość chrześcijańska przyczyni się winna do przyczynienia nieszczęśliwych skutków wojny i znalezienia rozwiązania uszczelnionemu zadowalającemu i sprawiedliwemu. Biskupi niemieccy chcą przez to powiedzieć, że nie uważają sytuacji obecnej — linii Odry — Nysy, którą memorandum EKD uważa za jedynie możliwe rozwiązanie — za zadowalającą i sprawiedliwą.”

„Oficjalna Warszawa — pisze dalej „Deutsche National Zeitung” — słusznie odkryła, że tutaj jest platforma dialogu pomiędzy biskupami polskimi i niemieckimi. W tym miejscu leży punkt ciężkości odpowiedzi biskupów niemieckich.”

„Deutsche National Zeitung” z zadowoleniem podkreśla, że biskupi niemieccy, aż dwa razy zwracają w swej odpowiedzi uwagę, na ciężki los milionów wypędzonych Niemców. Równocześnie ubolewa jednak że pozostawiają oni otwartą sprawę, kto ponosi za ten los winę.

„Należy mieć nadzieję — pisze „National Zeitung” — że biskupi niemieccy upie-

rać się będą tutaj przy swoim stanowisku (o polskiej winie).”

Po tych pochwałach pod adresem niemieckich biskupów upomina ich „Deutsche National Zeitung” stwierdzeniem, że nie wszystko jeszcze powiedziano tak, jak trzeba. „Z tymi rzeczamiście pozytywnymi punktami w odpowiedzi niemieckich biskupów ich polskim braciom w urzędzie — które, chcemy to raz jeszcze podkreślić, w całkiem inny sposób bronią niemieckich interesów, niż EKD — łączą się jednak niepokojące braki, które napawają nas pewną troską.”

„Czego brak odczuwamy najbardziej i najboleśniej, to określenia co w pierwszym rzędzie wprowadzają okropne wydarzenia na Polskę i Niemcy: ciężka wina Polski. Najpiękniejsze słowa, jakie zawiera orędzie polskich biskupów brzmią: przebaczymy i prostmy o przebaczenie! Kto prosi o przebaczenie, ten jest przekonany, że zawinił. Od tego winna się zacząć odpowiedź biskupów niemieckich.”

„Deutsche National Zeitung” stwierdza wielkodusznie, że nie przeczy, iż Niemcy również zawiniли i że nie chodzi o wzajemne wyliczanie sobie winy tylko o „bazę do rokowań”.

„Deutsche National Zeitung” „udowadnia” dalej,

że winę za wybuch wojny ponoszą... Polacy. Polska zawdzięcza swe powstanie, po pierwszej wojnie światowej wyłączenie Niemcom i Austrii. Odwziętych się za to w Wersalu, domagając się niemieckich terytoriów i odgradzając Prusy. Wschodnie Odreszy „korytarzem”, który stanowił „strzałę wibitą w ciało narodu niemieckiego”. Polacy wypędzili już wówczas po raz pierwszy półtora miliona Niemców, a pozostali w ich granicach mniejszość niemiecką wszelkimi sposobami okrutnie prześladowali, dopóki jej Hitler nie wyzwolił. Dalsze wywody „National Zeitung” utrzymane są w tym samym duchu.

W zakończeniu podkreśla „Deutsche National Zeitung”, że mimo swoich zastrzeżeń nie zamierza pomniejszać w żadnym wypadku zasługi biskupów niemieckich i przeciwstawia raz jeszcze ich odpowiedź z uznaniem ewangelickiemu memorandum, które przyniosło „niezmierne szkody”.

Przypomnieć warto, że tak chwalała przez neohitlerowców odpowiedź biskupów niemieckich uznana została przez episkopat Polski — w jego oficjalnym komunikacie — „za pozytywną”.

HENRYK KOLLAT





PODZIAŁ GOSPODARSTW

Przed kilku laty w woj. krakowskim zawierano rocznie około 10 tys. kontraktów, w wyniku których następował podział gospodarstw. Rozdrobienie wzrastało ze szkoda dla naszej gospodarki.

NOWA KRZYŻOWKA ORWIEC

W rejonowym Rolniczym Zakładzie w Barzkowicach (pow. stargardzki) skrzyżowano owoce rasy amerykańskiej z rasą „Lincoln”.

GAZ DLA BORZĘCINA

Z inicjatywy Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej w Borzęcinie w pow. brzeskim, już wkrótce instalować się będzie w tej wsi urządzenie gazowe na gaz z butli.

KOMFORTOWY TRAKTOR

W Zakładach Samochodowych Forda w Stanach Zjednoczonych skonstruowano model komfortowego traktora. W klimatyzowanej kabine znajdują się kuchnia, łóżko, radio, telefon, który umożliwia stały kontakt z domem.

Sobota i niedziela w Krakowie

Ileż to emocji, ile krzątania i biegania w tym przedświątecznym okresie! „Ta ostatnia niedziela”, tym razem przed świętami, upłynęła nam pod różnego rodzaju „szczytami”.

Z kulturalnego kalejdoskopu

Ciekawe było sobotnie posiedzenie Komisji Kultury i Sztuki RN m. Krakowa. Dyskutowano na nim projekt decentralizacji (od nowego roku) zarządzania placówkami kulturalnymi oraz projekt przekształcenia środowiskowych świetlic klubowych, aby działalność kulturalno-oświatową połączyć z życiem w środowisku.

Z zadowoleniem odnotowujemy reaktywowanie dorocznego NAGRÓD ARTYSTYCZNYCH m. Krakowa, na co Ministerstwo Kultury i Sztuki ostatnio wyraziło zgodę.

Natomiast niestrudzony doc. dr W. Zin i dr inż. W. Grabski z Katedry Historii Architektury Politechniki z grupą archeologów, na terenie zabytkowego dworku w Prądniku Białym, gdzie ostatnio prowadzono prace — odkryli nowe kamienne relikwie.

A by ocenić sytuację kulturalną w wielkim ośrodku miejskim, bierzemy pod uwagę przede wszystkim rangę i dynamikę środowisk twórczych, pojęcie artystyczną i rozwój życia teatralnego, poziom szkolnictwa artystycznego.

Ciekawe jest, że w odniesieniu do ośrodków wiejskich zaczynamy wyłączać od tej drugiej strony — od cyfr. Wyliczamy ilość księżek w biblioteczce i liczbę czytelników, wymieniamy ilość zespołów amatorskich itd.

Wesmy dla przykładu jedną niedużą wieś w powiecie ilnowskim. Jastrzębie. Jeszcze przed 5 laty mówilo się o tej wsi „zabita deskami”.

Tak się zaczął rozwój kulturalny wsi Jastrzębie, nie oznaczony ani w budżetach kulturalnych, ani w szumnych sprawozdaniach. Trzeba było po prostu przygotować pokój dla 70 osób, trzeba było zorganizować żywnie, zapewnić czystość, wygodę, no i minimum rozrywki.

W tym, gdzie ostatnio prowadzono prace — odkryli nowe kamienne relikwie. Tym razem są to fundamenty szpitala z 1244 r. Ponadto, załadowa 15 cm pod trawnikiem odsoniło sklepienie piwnic, fragmenty schodów i okien dawnego dworu renesansowego Samuela Maciejowskiego.

Gastronomia pod ostrzałem

Obstrzałem tym razem nie tylko krakowskiej prasy, lecz także Komisji Przemysłowej Rady Narodowej. Stwierdzono, że kawa nadal jest kiepska, obsługa również, a jakość potraw nie wystawia najlepszego świadectwa mistrzom krakowskiej patelni.

TEATRY: KAMERALNY: Tabakiera króla... LUDOWY: Robin Hood... MUZYCZNY: Don Juan... KINA: APOLLO: „W kraju Komanczów”... CHEMIK: „system”... KINIA: „W kraju Komanczów”...

W SUKURS POWIATOWEJ KULTURZE

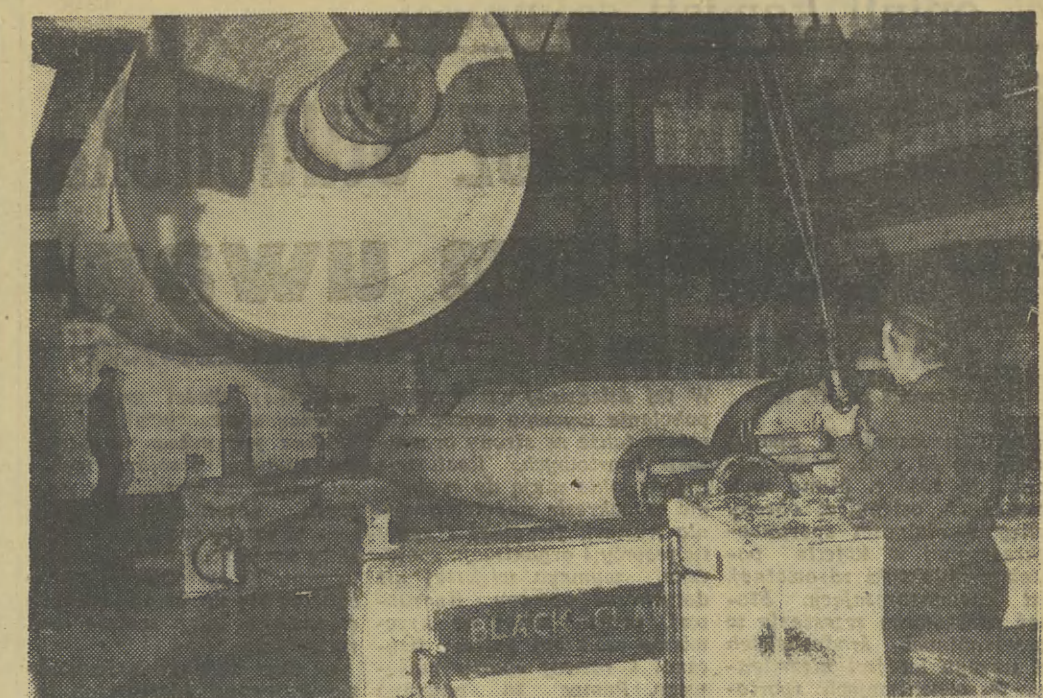
Wreszcie przy ogromnej, społecznej pomocy doprowadzono do wsi elektryczność, w społecznym zakresie zrobiono drogę. Dziś już Jastrzębie to kołowy przystanek linii PKS. Wybitnie wzrosła zamieszkałość wsi.

W ten sposób już od kilku lat. Do robota się własnych przedstawicieli we wszystkich powiatach oraz ekspozytur w większych ośrodkach takich jak Zakopane, Nowy Sącz, Tarnów.

Program takich wycieczek z reguły obejmuje zwiedzanie zabytków Krakowa oraz pobyt w teatrze. Czyż więc można je podciągać tylko pod turystykę? Wycieczki na imprezy teatralne i estradowe należą już do dobrych tradycji.



FILMY MIESIĄCA: „SZATAN” — to tytuł nowej komedii obyczajowej... GRUDZIEŃ 20: „Gdzie? Kiedy? Kina w Nowej Hucie: SWIT: „W kraju Komanczów”... WIELICZKA — Górniki: „Echo”... RADIO: 11.45 „Fala 56”... DYŻURY: CHIRURGICZNY: Prądnicka 35; INTERNISTYCZNY: Prądnicka 35.



T o chyba jakiś nerwowy tik. Mój rozmówca co chwila podnosi głowę i badauczo spogląda w sufit jakby tam czegoś szukał. Wreszcie nie wytrzymałem — panie co pan tak ciągle... Ach przepraszam, to zupełnie odruchowo, ale proszę się nie dziwić, ja tak od siedmiu lat, u nas tak wszyscy, musza, obowiązek.

Za to nie płac tak jak za odlewy ciśnieniowe, ale za niepatrzenie w górę można zapłacić nawet życiem. W Krakowskich Zakładach Armatur Sprawy „podnoszenia głowy w górę” liczy już sobie dziesiątki wypchanych papierami segregatorów.

IGRASZKI z dachem

Techniczny inspektor pracy skomentował i zabronił instalowania dodatkowych urządzeń, które by podnosiły temperaturę w pomieszczeniach hal, lub powodowały wstrząsy.

Równocześnie resort żąda z roku na rok większej produkcji, także odlewów ciśnieniowych. Tym bardziej ani słyszeć nie chce o choćby krótkotrwałym wstrzymaniu produkcji w czasie prowadzenia robót remontowych.

Nareszcie? Mniejsza o to, że „Prozamet” zignorował w dokumentacji wyniki badań gruntu, o które sam się upominał. Gorzej że skutkami zignorowania krakowskiej ekspertyzy.

APTEKI: Rynek Gl. 42, Metalowców 1, Retoryka 1, pl. Wolności 7... TELEWIZJA: Godz. 16.50 Program dnia. 16.55 Wiadomości. 17.00 „Zebra”... DYŻURY: CHIRURGICZNY: Prądnicka 35; INTERNISTYCZNY: Prądnicka 35.

FABRYKA CELULOZY I PAPIERU W OSTROŁĘCE W 1960 roku uruchomiono Ostrołęcką Fabrykę Celulozy i Papieru. Zakład ten wyposażony w nowoczesną aparaturę z importu, zatrudnia około 2,5 tysiąca pracowników.

TELIMENA PROPONUJE NA KARNAWAL Na zdjęciu: Model „Telimena” — długa sukienka z materiału hafowanego lub drukowanego.



JUTRO SZEF przyjeżdża...

Zakład został powiadomiony, że za dwa dni przyjedzie szef, który niedawno przejął kierownictwo Instytucji nadzornej więc chciałby się po prostu zapoznać z tym przedsiębiorstwem.

Wszystko było jasne. Za chwilę przed kierownikiem stały wystraszona załoga oddziałów, wydziałów i referatów. Nastąpiła mobilizacja. Wprawdzie do 15-liz pozostało jeszcze dwie godziny, ale tego dnia już nikt nie był w stanie pracować przy swojej maszynie.

W opinii komisji sejmowej

Wieś i młodzież studencka w centrum uwagi

Wywiad z posłem Mieczysławem Hebda

(Dokończenie ze str. 1)

Kultury fizycznej i sportu wzrosły o 29 proc. w porównaniu do 1956 r. Mimo tych poważnych osiągnięć, obecny zasięg działalności sportowo-rekreacyjnej w świetle potrzeb profilaktyki zdrowotnej, jest niewystarczający. Stopień sportowego zrzeszenia w poszczególnych środowiskach od szeregu lat jest niezmienny. W organizacjach sportowych Zw. Zawodowców wynosi 10 proc. zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej, nie licząc leśnictwa i rolnictwa. W akademickich związkach sportowych w stosunku do liczby stacjonarnych słuchaczy uczelni wyższych, procent ten oscyluje wokół 20. W szkolnych i międzyuczelnianych kołach i klubach zrzeszonych jest 20 proc. uczniów powyżej piątej klasy. Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe skupia w swoich szeregach 3,9 proc. ogółu mieszkańców wsi.

W tej dziedzinie nasze młode pokolenie wymaga szczególnej opieki także ze strony organizacji sportowych. Realizacja zadań, jakie mają do spełnienia w zakresie upowszechnienia kultury fizycznej i sportu, wymaga większej niż dotychczas pomocy finansowej, przeznaczanej na krzewienie masowej kultury fizycznej i rozwój sportu masowego. Pomoc ta powinna pójść dwiema drogami: stopniowego zwiększania środków na działalność organizacji krzewiących kulturę fizyczną i sport przez państwo oraz wydziałanie większych sum na cele w budżetach rad narodowych. Kluby i organizacje sportowe muszą wygospodarowywać coraz to większe kwoty z własnych dochodów.

Jak się orientujemy, Towarzysze Posłowie! W tym celu należy przede wszystkim zagwarantować szkolenia nauczycieli wychowania fizycznego. Prosimy o kilka uwag na ten temat.

O tych sprawach mówiłem na posiedzeniu sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej wyrażając poglądy, że osiągnięcia AWF, WSWF i Instytutu Naukowego Kultury Fizycznej są bardzo poważne. Mimo trudnych warunków organizacyjnych i finansowych, stanowią one twój dorobek Polski Ludowej. Ciągle brak nam jest jednak do-

statecznej ilości wykwalifikowanych wymaga szczególnej opieki także ze strony organizacji sportowych. Realizacja zadań, jakie mają do spełnienia w zakresie upowszechnienia kultury fizycznej i sportu, wymaga większej niż dotychczas pomocy finansowej, przeznaczanej na krzewienie masowej kultury fizycznej i rozwój sportu masowego. Pomoc ta powinna pójść dwiema drogami: stopniowego zwiększania środków na działalność organizacji krzewiących kulturę fizyczną i sport przez państwo oraz wydziałanie większych sum na cele w budżetach rad narodowych. Kluby i organizacje sportowe muszą wygospodarowywać coraz to większe kwoty z własnych dochodów.

— Czy komisja zajmowała się sprawami sportowych inwestycji? — Tak. Chodziło nam głównie o skierowanie uwagi na inicjatywę terenową, dzięki której rozwija się coraz szerzej baza techniczna kultury fizycznej i sportu. Chodziło nam także o ekonomiczne wykorzystanie środków przeznaczonych na dotowanie czynów społecznych przez GKKFIT. Osiągnięcia w zakresie inwestycji sportowych są wielkie. Zainwestowano setki milionów złotych w budowę i rozbudowę bazy sportowej. Jest ona obecnie dwu- i trzykrotnie większa w porównaniu do roku 1939. Szczególnie dużo buduje się na wsi. Warto tu zwrócić uwagę, że w ciągu jednego roku powstaje przeciętnie ok. 350 sal sportowych przy szkołach, z tego bardzo wiele na wsi. Mamy zatem czym szczerzyć się. Dziękujemy Towarzysze Posłowie za cenne informacje. Wywiad przeprowadził: RYSZARD MALINOWSKI

Puchar WKZZ zdobyła Sparta

Ciekawy przebieg miało finałowe spotkanie koszykarskie między Spartą a Hutnikiem. Sparta Nowa Huta pokonała Hutnik 66:65 (32:28). Dwa cenne osobiste rzuty Muszaka zdecydowały o zwycięstwie Sparty. W meczu o trzecie miejsce Fablok wygrał z Hutnikiem Nowa Huta 66:53 (42:14). O zwycięstwie Fabloku zdecydowała pierwsza połowa gry. Najwięcej punktów dla Fabloku uzyskali: Skrodzki 21, Nowak 17, dla Hutnika — Krupa 17, Baran 14.

Wyniki spotkań sobotnich: Sparta — Hutnik 89:70 (47:31).

Najwięcej punktów dla Sparty zdobyli: Włodarczyk 19, Kasyk 18, dla Hutnika — Ciesielski 24, Baran 19; Korona — Fablok 59:35 (31:12). Najwięcej punktów dla Korony: Kalciniński 13, Gała 9, dla Fabloku — Skrodzki 17, Nowak 7.

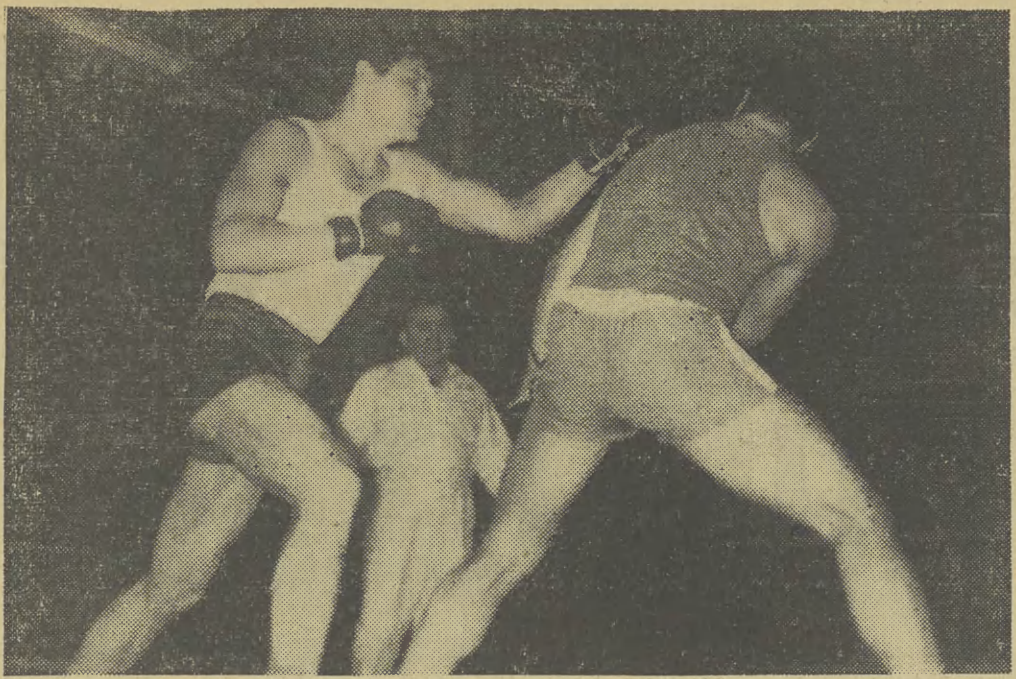
Puchar zwyciężskiej drużyny wręczył przedstawiciel WKZZ Zb. Turek.

Przew. Prez. DRN Kleparz — Leopold Chrobak wśród działaczy i sportowców TS „Krowodrza”

W sobotę odbyło się nadzwyczajne walne zebranie, jednej z najstarszych organizacji sportowych naszego miasta, liczącego już 55 lat (!) Towarzystwa Sportowego „Krowodrza”. W tym dniu w sali przy ul. Zwierzynieckiej 24, do tańca przygrywała dwójka orkiestry. Bufet tani i obficie zaopatrzone.

Za silny przeciwnik

Dwudniowe spotkania międzynarodowe w hali Wandy Nowa Huta piłki ręcznej kobiet zakończyły się sukcesem zespołu gości. Drużyna Sławii Nitra (CSRS) odniosła zwycię-



Pogrom bielszczan na ringu Nowej Huty

Hutnik — BBTS 20:0

Pięściarze Hutnika Nowa Huta zdeklasowali BBTS 20:0. Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu bokserzy Hutnika w kolejnościi wag od muszej do ciężkiej):

- 1. Gwardia Wr. 22:6 162:102
2. Hutnik N. H. 21:7 179:101
3. Gwar. W-wa 16:12 143:125
4. Wybrzeże Gd. 13:15 145:131
5. Polonia Gd. 13:15 122:150
6. Legia W-wa 12:16 128:148
7. Stal St. Wola 12:16 128:150
8. BBTS Bielsko 12:16 128:149
9. Gward. Łódź 10:18 129:151
10. Zawisza Byd. 9:19 111:165

Legia 12:8 (mistrz olimpijski Grudzień (Legia) przegrał z Kuleszą, Gwardia Warszawska — Gwardia Łódź 11:9 (w wadze ciężkiej) Kubacki (Łódź) pokonał Lasika (Warszawa).

Nakonieczny zwyciężył w 3 rundzie na skutek przewagi Malusiaka, Karyś pokonał Zgodę, Druć (Hutnik) zdobył punkty w o., gdyż lekarz nie dopuścił do walki Baścika, Dudzack pokonał w II rundzie Flosa, Kaim (Hutnik) zdobył punkty w o., Skalka (Hutnik) zwyciężył w o., gdyż lekarz nie dopuścił do walki Modrzakowskiego, Gajewski (Hutnik) zwyciężył w o., Salomon (Hutnik) zdobył punkty w o., Słowakiewicz pokonał w II rundzie na skutek zdecydowanej przewagi Ratusznego, Jendzejewski zwyciężył w II rundzie na skutek przewagi Sowe.

Spółród 5 stoczonych walk, w tym spotkaniu 4 zakończyły się przed czasem na skutek wyraźnej przewagi bokserów Hutnika. Jedyną punktową zwycięstwą Karysia nad Zgodą ocenione zostało jednojęzyczne przez wszystkich sędziów. To najlepiej świadczy o różnicy klasy jaka dzieliła bokserów Hutnika i osłabioną drużynę BBTS.

W sobotę odbyło się nadzwyczajne walne zebranie, jednej z najstarszych organizacji sportowych naszego miasta, liczącego już 55 lat (!) Towarzystwa Sportowego „Krowodrza”. W tym dniu w sali przy ul. Zwierzynieckiej 24, do tańca przygrywała dwójka orkiestry. Bufet tani i obficie zaopatrzone.

II liga pięściarska

Spotkania II ligi bokserkiej: Moto Jelc — Wisła Kraków 15:3, Carbo Gliwice — Błękitni Kielce 13:5, Bieszczy — Prosa Kallisz 14:6, Gwardia Białystok — Brda Bydgoszcz 18:2, LTS Łabędy — Gwardia Zielona Góra 9:9, Górnik — Turowszów — Górnik Zagórze 8:12, Olimpia Poznań — Broń Radom 12:8, Pogoń Szczecin — Astoria Bydgoszcz 15:5.

Nadzwyczajne walne zebranie Delegatów KOZZ w Krakowie odbędzie się w lokalu przy ul. Sokolskiej 17 w dniu 20. XII. 1965 roku o godz. 17.

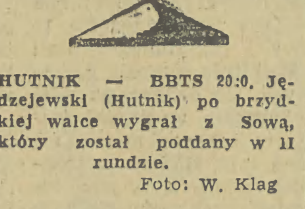
Zabawa Sylwestrowa WKS Wawle odbędzie się w salach hali sportowej przy ul. Zwierzynieckiej 24. Do tańca przygrywać będą dwie orkiestry. Bufet tani i obficie zaopatrzone.

Związkowa turystyka

Na naradzie działaczy turystycznych i prezesów zakładowych kół PTTK Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego okręgu krakowskiego dokonano podsumowania działalności za rok 1965. Jak wykazała ankieta przeprowadzona w 56 zakładach okręgu w roku bieżącym zorganizowano 362 wycieczki i imprezy turystyczne, w których udział wzięło ponad 11 tys. osób. Na cele turystyczne przeznaczone było ok. 220 tys. zł.

Komisja turystyki propagowała różnorodne formy działalności turystycznej. I tak zorganizowano cykl wycieczek po krakowskich muzeach, propagowano i upowszechniano wycieczki świąteczne. Do najbardziej udanych imprez zaliczyć trzeba zorganizowanie II Rajdu Górskiego, w którym startowało blisko 400 uczestników, a puchar ufundowany przez Zarząd Okręgu zdobyło Kolo przy MFK w Krakowie. Również miłą imprezą był Zlot Turystyczny w Winierni, połączony z atrakcyjnymi konkursami.

Naradę zakończono wręczeniem zastępcom działaczom dyplomów honorowych. (ans)



HUTNIK — BBTS 20:0, Jendzejewski (Hutnik) po brydziej walce wygrał z Sową, który został poddany w II rundzie. Foto: W. Klag

Pilkarze ręczni wygrali z Francją

Reprezentacja Polski w 7-osobowej piłce ręcznej mężczyzn pokonała w stołecznej Hali Gwardii drużynę Francji 26:23 (11:12). Bramki zdobyli: dla Polski — Cholewa 8, Kiosek 5, Mieleczuk i Cichy po 3, Zawadzkiński, Nowakowski i Zimierski po 2 oraz Wrzeski.

Z powodu nieprzybycia neutralnego sędziego rumuńskiego, arbitrem meczu był Polak Regula.

Dobry start polskich koszykarzy w USA

Polska — Francja 60:47

Reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn rozpoczęła swoje tournée po Stanach Zjednoczonych od meczu z Francją, która również przebywała w USA. W obecności 8 tys. widzów w nowojorskiej Madison Square Garden Polacy odnieśli cenny sukces wygrywając z Francuzami 60:47 (29:26).

Punkty dla zespołu polskiego zdobyli: Langiewicz 16, Malec 14, Wichowski 10, Likszo 8 oraz Dregier i Łopatka po 6. Ponadto grali jeszcze Pstrokoński i Frekiewicz, ale nie wpisali się na listę strzelców.

Zespół polski przybył do Nowego Jorku w sobotę w godzinach rannych po ciężkiej i bardzo męczącej podróży. Francuzi zameldowali się w USA nieco wcześniej i byli bardziej wypoczęci.

Drużyna polska zagrała bardzo dobrze. Od początku zaskoczyła ona Francuzów serią szybkich ataków wobec których „trójkolorowi” byli bezradni. Polakom wychodziły rzuty i zdobywali dużo punktów z półdystansu. Z upływem minut gra zaczęła się wyrównywać. Kilka zmian dokonanych przez trenera francuskiego spowodowało, że jego zespół zaczął odraabiać straty. Pierwsza połowa zakończyła się wygraną Polaków różnicą 3 pkt. Po przerwie drużyna polska zagrała jeszcze lepiej, zwiększyła swą przewagę do 6 pkt. i wygrała ostatecznie mecz z przewagą 13 punktów.

Nierówny pojedynek...

Spotkanie międzynarodowe dżudo Wisła — Banki Ostrawa stało na dobrym poziomie. Wyraźnie jednak przeważali krakowianie wygrywając większością walk przed czasem. Wynik ogólny 10:1 dla Wisły. Jedyną punkt dla gości uzyskał w wadze ciężkiej Kolo pokonując Dziarmagowski.

Sylwestrowy bieg narciarski

Zarząd Wolskiego Klubu Sportowego Zakopane, Redakcja Przeglądu Sportowego w Warszawie i Redakcja Żołnierskiego Wiadomości w Warszawie organizują III Narciarski Bieg Sylwestrowy. Zawody odbędą się dnia 31 grudnia 1965 r. w Zakopanem godzina 12.

Nieudane zawody w Zakopanem

W Zakopanem miały się odbyć wielkie zawody otwarcia sezonu w łyżwiarstwie szybkim. Niestety rozegrano tylko jedną konkurencję — 500 m mężczyzn, w której zwyciężyli zawodnicy „Sarmaty”. Sendeck 46,2 przed Matuszewskim 46,4.

Toto-lotek

PP Totalizator Sportowy zawiadoma, że w dniu 19 grudnia br. wylosowano w Toto-lotku następujące numery: 10, 13, 20, 32, 37, 47, (dodatki 48).

Siatkarki zakończyły pierwszą rundę

Wisła — liderem!

Ostatnia kolejka spotkań I ligi siatkówek kobiet przyniosła badzo pomyślny obrót dla zespołu krakowskiej Wisły. Mistrz Polski AZS AWF doznał porażki ze Startem Łódź a Legia — z Kolejarzem Katowice. Krakowianki objęły niespodziewanie pozycję lidera na półmetku!

Ostatki I ligi siatkówek kobiet w Krakowie (pierwsza runda) nie przyniosły niespodzianek. Dwa zwycięstwa Wisły i dwie porażki AZS Kraków.

Sądziłmy, że większą przewagę będzie miała Wisła z niedawnym liderem Startem Gdynia. Rozczarowaliśmy się co do poziomu tej drużyny. Krakowianki wygrały 3:0 (15:3, 19:17, 15:11). Tylko w drugim secie gdy Start prowadził 12:2 Wisła była zmuszona do wykazania pełni formy. Uważna gra i koncentracja w tym secie całej drużyny przyniosła w efekcie wygraną.

W drugim meczu Wisła bez trudu pokonała Gedanię 3:0 (15:4, 15:3, 15:3). Spotkanie trwało tylko 40 minut. Nie licząc widzowie nudził się, nie było walki, nie było dużej wymiany piłek. Oba spotkania sędziował p. Korwin (Wrocław).

W przekroju tych czterech spotkań w Wiśle należy wyróżnić Ledwig, Porzec, Wieche i za grę w defensywie — Sowę. W AZS — Rospendowska, Szot i Biede; w Startcie — Kotulę i Sztompkę, w Gedanii — Kuklińska. (PU)

W pozostałych meczach: Start Łódź — Legia 2:3, Budowlani Toruń — Polonia Świdnica 3:1, Kolejarz — AZS AWF 1:3, AZS Gdańsk — Odra 3:0, Start Łódź — AZS AWF 3:0, Kolejarz — Legia 3:0, Budowlani — Odra 3:2, AZS Gdańsk — Polonia 3:1.

Na półmetku I ligi siatkówek mężczyzn prowadzi AZS AWF 10 pkt. przed Legią i Gwardią Wrocław również po 10 pkt.

Na dziesiątych miejscach uplasowały się zespoły Warszawianki i Hutnika Nowa Huta po 6 pkt. Siatkarze Wawelu znajdują się na 8 miejscu.

Ostatnie spotkania wyjazdowe drużyn krakowskich przyniosły im tylko jeden punkt. Hutnik wygrał z Chelmem Wąbrzych 3:1 i przegrał w tym samym stopniu z Gwardią Wrocław. Wawel doznał obu porażek z Chelmem i Gwardią.

Pozostałe wyniki: Legia — AZS AWF 3:2, Wybrzeże — Pogoń 3:2, Warszawianka — Sparta 3:1, AZS Olsztyn — GKS Katowice 0:3, Legia — Sparta 3:1, Wybrzeże — GKS Katowice 2:3, AZS Olsztyn — Pogoń 1:3.

W kilku wierszach

- W Gliwicach koszykarki I-ligowej Korony Kraków pokonały reprezentację Śląska 79:29.
Świętyni rezultat uzyskał na zawodach halowych w Gdańsku Komar w półfinale kulą — 13:8 — najlepszy wynik halowy w Polsce.
Koszykarki CSKA Moskwa pokonały w meczu o Puchar mistrza NRD Vorwaerts Berlin 88:57 kwalifikacji walczyli o ćwierćfinał.
Hokejowa reprezentacja Finlandii podczas tournée po Kanadzie wygrała z Guelm 8:3.
Pinguściel Aniel wygrali w spotkaniu międzynarodowym ze Szwecją 8:2. Jedynie punkty dla Szwecji zdobył znany w Krakowie Johansson.
W pierwszym międzynarodowym spotkaniu kominki zespół Aktywist (NRD) pokonał Budowlanych Łódź 13:0.
Mistrz Rumunii w piłce wodnej Dynam Bukareszt pokonał Legię 8:3. Była to eliminacja o Puchar Europy.
W piątek r. j. kobiety — SC Lipsk — Swift (Holandia) 8:6; mężczyźni — Grasshoppers (Szwajcaria) — Rapid (Wiedeń) 20:12.
Puchar GKKFIT zdobyła reprezentacja pięściarska Łodzi pokonując w decydującym spotkaniu Wrocław 19:3.
W Wiedniu mistrz Austrii w hokeju na lodzie Klagenfurt pokonał w meczu o Puchar Europy Ujpest (Budapeszt) 5:1.
W ramach spotkania międzynarodowego w podnoszeniu ciężarów Polska — Bułgaria Baszowski ustanowił rekord Polski w wadze średniej w rwaniu 135,5 kg. Mecz wygrali Polacy 6:1.
W konkursie skoków narciarskich w Zell am See Wala zajął trzecie miejsce — Przybysz — czwarte, Koeljan — piąte. Zwyciężyli Austriacy.

„Złota cegietka” lekkoatletów Wisły

„Złota cegietka” dorzucił lekkoatletce Wisły do jubileuszu 60-lecia klubu. Ich awans do ekstraklas — to wynik usilnej pracy, to chęć przysporzenia klubowi w okresie jubileuszowym nowych laureatów. Złożyła się na to konsekwentna praca działaczy, trenerów i zawodników.

Ciężkie chwile przeżył zawodniczek i trenerzy na finałowych zawodach II ligi w Szczecinie. Próba nerwów znieśli wspaniale, zajmując pierwsze miejsce, zdobywając mistrzostwo II ligi oraz automatycznie awans do ekstraklas.

Wisła dysponuje dobrą kadrą trenerską, czterech zawodników posiada mistrzowską klasę międzynarodową (Jaksiolek, Wójcik, Szlachta i Harasimowski), 13 zawodników należało do kadry narodowej, 8 reprezentowało barwy Polski.

244 samochody wystartują do Rajdu Monte Carlo

Organizatorzy Rajdu Monte Carlo zamieśli listę zgłoszeń do kolejnej imprezy, która rozpocznie się 14 stycznia przyszłego roku w 8 miastach Europy. Ostatecznie w XXXV Rajdzie uczestniczyć będą 244 samochody z 22 państw, a więc znacznie mniej niż w poprzednich latach (np. przed rokiem do imprezy tej wystartowało ponad 350 wozów).

Polską reprezentowaną będzie przez cztery załogi w następujących składach: Sobiesław Zasada i Adam Wędrchowski na samochodzie „Rover-2000”, Henryk Ruciński i Adam Szmajkowski na „Volvo”, Stanisław Stolarski i Longin Bielak na „Renault R-Gordini” oraz Aleksander Sobanski i Czesław Wodnicki na „Steyer-Fuchs”. Na punkcie startowym w Warszawie nie zobaczymy jednak doskonałego naszego rajdowca Zasady, który — odbierając przed rajdem samochód w Szwajcarii, postanowił rozpocząć imprezę w Reims. Pozostali polscy kierowcy, wraz z 13 innymi samochodami, wystartują do rajdu na Pl. Defilad w Warszawie.